

Sygn. akt III KK 293/20

POSTANOWIENIE

Dnia 9 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

po rozpoznaniu w dniu 9 kwietnia 2021 r.

w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),

sprawy **H. R.**

skazanej z art. 148 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionych przez obrońców skazanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 20 grudnia 2019 r., sygn. II AKa (...),

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w G.

z dnia 30 stycznia 2019 r., sygn. XIV K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić obie kasacje jako oczywiście bezzasadne;**
- 2. obciążyć skazaną H. R. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w G. z dnia 30 stycznia 2019 r., sygn. XIV K(...), oskarżona H. R. została uznana winną popełnienia czynu zakwalifikowanego z art. 148 § 1 k.k., za który wymierzono jej karę 12 lat pozbawienia wolności. Na poczet

wymierzonej kary sąd zaliczył oskarżonej okres zatrzymania w sprawie (art. 63 § 1 i 5 k.k.), a także rozstrzygnął w przedmiocie kosztów procesu.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionych m. in. przez obrońców H. R. i prokuratora, Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 20 grudnia 2019 r., sygn. II AKa (...) zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że obniżył wymierzoną oskarżonej H. R. karę pozbawienia wolności do 10 lat, a w pozostałej części (odnośnie H. R.) utrzymał w mocy zaskarżony wyrok sądu pierwszej instancji.

Od tego rozstrzygnięcia kasacje wywiedli dwaj obrońcy skazanej H. R.: adwokat K. K. oraz adwokat M. G.

Obrońca skazanej - adwokat K.K. - zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) zarzucił mu:

1. „rażące naruszenie przepisów postępowania karnego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia Sądu Apelacyjnego w (...), tj. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., polegające na:
 1. rozważeniu przez Sąd II instancji zarzutów apelacyjnych obrońcy (przedstawionych w punktach 2.a; 3.a; 4.a; 7.a; 7.b; 8.a; 8.b; 8.c; 8.d; 8.e; 8.f; 8.g; 8.h; 8.i; 8.j; 8.k; 8.l; 8.o; 8.r; 8.s; 8.x; 8.y; 8.z; 9.c; 9.d; 9.e; 9.f; 9.h; II.b; II.c; II.d; II.e II.f; II.g; II.h; III.a apelacji od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z 20-12-2019 r. sygn. akt II AKa (...)) skazanej H. R. w sposób rażąco naruszający standardy wskazane w przepisach ustawy kodeks postępowania karnego, to jest w sposób powierzchowny oraz rażąco odbiegający od ustawowego wymogu rzetelnej kontroli instancyjnej, a także poprzez niewskazanie konkretnymi, znajdującymi oparcie w ujawnionych w sprawie okolicznościach argumentami, przesłanek procesowych dla których Sąd II instancji uznał wyszczególnione wyżej zarzuty apelacyjne za bezzasadne i pozbawione wpływu na treść wyroku Sądu Okręgowego w G. z 30 stycznia 2019 r. sygn. akt XIV K (...), co spowodowało, że kontrola instancyjna wydanego orzeczenia stała się jednostronna, wybiórcza, całkowicie dowolna i tym samym nie odpowiadająca kryteriom wynikającym z treści wymienionych przepisów procedury karnej, w wyniku czego doszło do niezasadnego

podzielenia (przez Sąd Odwoławczy) dokonanej przez Sąd I instancji dowolnej oceny dowodów i w konsekwencji doprowadziło do niezasadnego utrzymania przez Sąd Apelacyjny w (...) w mocy zaskarżonego apelacją wyroku Sądu Okręgowego w G.;

2. nie rozpoznaniu przez Sąd Apelacyjny w (...) (rozpoznający apelację obrońcy H. R. złożoną od wyroku Sądu Okręgowego w G. z 30 stycznia 2019 r. sygn. akt XIV K (...)) zarzutów apelacyjnych oznaczonych numerami: 4.b; 4.c; 8.m; 8.ł; 8.n; 8.o; 8.p; 8.q; 8.r; 8.s; 8.x; 8.y; 8.z; 9.b; 9.c; 9.d; 9.e; 9.f; 9.m; 9.n; 9.o; 9.u; 9.v; 9.w; 9.x; II.a; II.b; II.c; II.d; II.e; II.f; II.g; II.h i w konsekwencji tego rażącego naruszenia prawa procesowego (art. 523 § 1 kpk), polegające na nierozpoznaniu apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w G. o sygn. akt XIV K (...)."

Obrońca skazanej wniósł w konsekwencji o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) II Wydział Karny z 20-12-2019 r. sygn. II AKa (...) (w części dotyczącej H. R.) oraz z uwagi, że sąd drugiej instancji nie skorygował popełnionych przez sąd pierwszej instancji naruszeń prawa, o których mowa w art. 523 k.p.k., uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w G. XIV Wydział Karny z dnia 30 stycznia 2019 r. w części dotyczącej oskarżonej H. R. i w konsekwencji przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd pierwszej instancji.

Z kolei obrońca skazanej - adwokat M. G.- zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) w całości na korzyść H. R. zarzucił mu

1. rażące naruszenie przepisów postępowania karnego, mające wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia (*error in procedendo*), a mianowicie:
 1. „art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. oraz art. 42 § 1 k.p.k. w zw. z art. 41 § 1 k.p.k. i art. 44 k.p.k. oraz art. 440 k.p.k. poprzez:
 1. bezpodstawne zaaprobowanie przez Sąd Apelacyjny w (...), jako Sąd II instancji, braku wyłączenia się z urzędu całego składu orzekającego Sądu Okręgowego w G., jako Sądu I instancji, od rozpoznania sprawy oskarżonej H. R. w sytuacji, w której oba składy orzekające miały świadomość, że sposób ustawienia kamery w

trakcie rejestrowania przesłuchania H. R. w charakterze podejrzanej, w powiązaniu z przyznaniem się do popełnienia zarzucanego jej czynu, wywołał u każdego z sędziów obu Sądów podświadome i nieusuwalne przekonanie co do winy H. R., powzięte przez nich w trakcie odtwarzania tego nagrania i uświadomione Sądowi Okręgowemu w G. przed wydaniem wyroku przez profesora psychologii społecznej B. W. podczas jego przesłuchania w charakterze biegłego zaś Sądowi Apelacyjnemu w (...) uświadomione w trakcie kontroli instancyjnej;

2. sprzeczne z regułami rzetelnego procesu bezrefleksyjne zaakceptowanie przez Sąd Apelacyjny w (...), spowodowanego powyższą przyczyną, braku bezstronności orzeczenia Sądu I instancji pomimo istnienia obiektywnych i uzasadnionych przyczyn uzasadniających wyłączenie, o którym mowa w punkcie 1.1.1. powyżej;
 3. brak wyłączenia się z urzędu całego składu Sądu Apelacyjnego w (...) od rozpoznania sprawy oskarżonej H. R. w ramach kontroli instancyjnej w sytuacji, w której wszyscy wydający zaskarżony niniejszą kasacją wyrok sędziowie mieli świadomość, że z przyczyn wskazanych w punkcie 1.1.1. powyżej w trakcie kontroli dowodów przeprowadzonych przed Sądem I instancji w trakcie zapoznawania się z nagraniami z przesłuchania H.R. doszło u nich do podświadomego i nieusuwalnego przekonania co do winy H. R. i tym samym do naruszenia również przez Sąd Apelacyjny zasady bezstronności;
2. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k. i art. 6 ust. 2 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/343 z dnia 9 marca 2016 r. w sprawie wzmocnienia niektórych aspektów domniemania niewinności (...) w postępowaniu karnym (tzw. dyrektywa niewinnościowa) oraz art. 288 akapit 3 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej - statuującego w przedmiotowej sprawie bezpośrednie stosowanie prawa unijnego - poprzez rażące naruszenie zasady domniemania niewinności i zasady rozstrzygania wszelkich wątpliwości w przedmiocie winy oskarżonej na jej korzyść, co w konsekwencji doprowadziło do bezzasadnego

utrzymania w mocy (w kwestii uznania H. R. przez Sąd *ad quem* za winną popełnienia przestępstwa z art. 148 § 1 k.k.) wyroku Sądu Okręgowego w G. z 30 stycznia 2019 r., sygn. akt XIV K (...),

3. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. oraz art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., a także art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 42 Konstytucji, art. 6 k.p.k. i art. 6 ust. 1 i art. 6 ust. 3 lit. c Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności polegające na potraktowaniu zarzutów apelacji obrońcy H. R. w sposób nie odpowiadający kryteriom statuowanym w tych przepisach, poprzestaniu na jedynie formalnym odniesieniu się do części z nich oraz na braku merytorycznego ich rozważenia i tym samym na zaniechaniu obiektywnej i rzetelnej kontroli instancyjnej.

Ponadto obrońca skazanej wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) w części dotyczącej oskarżonej H. R. oraz - w analogicznej części - o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w G. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w G. jako sądowi pierwszej instancji.

W odpowiedzi na kasacje obrońców, prokurator Prokuratury Rejonowej w P. wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacje obu obrońców skazanej H. R. okazały się bezzasadne w stopniu oczywistym, co uzasadniało ich rozpoznanie i oddalenie na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.).

Zgodnie z przepisem art. 519 k.p.k. kasacja może być wniesiona od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego. Oznacza to, że rażącym naruszeniem prawa, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k., musi być dotknięte właśnie orzeczenie wydane przez sąd *ad quem*, a nie wyrok sądu *a quo*. Przedmiotem postępowania nadzwyczajnozaskarżeniowego, na co już niejednokrotnie w swoim orzecznictwie wskazywał Sąd Najwyższy, nie jest ponawianie kontroli instancyjnej, dokonanej przez sąd odwoławczy. Zarzuty podnoszone w nadzwyczajnym środku zaskarżenia powinny zatem – rzeczywiście, a nie tylko pozornie - dotyczyć orzeczenia sądu odwoławczego. Oczywiście w kasacji można wytykać uchybienia popełnione przez

sądu pierwszej instancji, jednakże warunkiem skuteczności tak skonstruowanego zarzutu jest wykazanie, że uchybienie to przeniknęło do wyroku sądu *ad quem*, będącego przedmiotem zaskarżenia nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia (a więc, że doszło do zjawiska w judykaturze określanego się mianem „efektu przeniesienia”). Owo „wykazanie” powinno nastąpić zarówno poprzez powołanie przepisów, które sąd odwoławczy naruszył dopuszczając się powielenia uchybienia popełnionego przez sąd pierwszej instancji do swojego orzeczenia oraz przez podniesienie stosownej argumentacji nawiązującej do formułowanego przez autora kasacji zarzutu (tak m. in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2017 r., V KK 35/17, SIP «Lex» nr 2281289). Regulacja przewidziana w przepisie art. 519 k.p.k. stawia zatem przed skarżącym (autorem nadzwyczajnego środka zaskarżenia) wymóg wykazania uchybień, których dopuścił się sąd apelacyjny w toku prowadzonej kontroli odwoławczej rozstrzygnięcia sądu *meriti* – czy to w związku z nierozpoznanie lub nienależytym rozpoznanie wszystkich zarzutów wyartykułowanych we wniesionej apelacji (art. 433 § 2 k.p.k.), bądź też w wyniku zaniechania wyjścia przez sąd odwoławczy z urzędu poza granice środka odwoławczego wbrew obowiązкови wynikającemu z ustawy (art. 433 § 1 *in fine* k.p.k.). Nadzwyczajny charakter kasacji sprzeciwia się, z jednej strony, zabiegom mającym na celu ominięcie ograniczeń procesowych obowiązujących w postępowaniu kasacyjnym celem wywołania kontroli orzeczenia pierwszoinstancyjnego ze strony Sądu Najwyższego (a zatem prowadzenia przez ten sąd kontroli o charakterze apelacyjnym), z drugiej zaś stoi na przeszkodzie wykraczania przez sąd kasacyjny przy rozpoznawaniu nadzwyczajnego środka zaskarżenia poza granice zaskarżenia i podniesione w nim zarzuty, z wyjątkami wskazanymi jedynie w przepisach art. art. 435 k.p.k., 439 § 1 k.p.k. i 455 k.p.k. (art. 536 k.p.k.).

Pomimo tych ograniczeń obowiązujących w postępowaniu nadzwyczajnozaskarżeniowym, obrońca skazanej H. R. – adwokat K. K., przytoczył w kasacji w zasadzie po raz wtóry prawie wszystkie zarzuty uprzednio wskazane i podniesione uprzednio w apelacji, przy czym dokonał odpowiednich stylistycznych modyfikacji zarzutów apelacyjnych, mających na celu skonstruowanie na bazie

zarzutów apelacyjnych zarzutów spełniających formalnie warunki określone w treści art. 523 § 1 k.p.k.

Jedyną różnicą pomiędzy zwykłym a nadzwyczajnym środkiem odwoławczym, wynikającą z zabiegu zastosowanego przez autora kasacji adwokata K. K., mającą na celu nadać im kasacyjny charakter, jest rozbudowanie zarzutów o kwalifikację z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Kierunek zarzutów — pierwotnie zawartych w apelacji — pozostał jednak w zasadzie identyczny. W obu przypadkach autor kasacji próbuje w istocie wykazać błąd sądu pierwszej instancji w zakresie oceny materiału dowodowego i kontestuje poczynione ustalenia faktyczne na podstawie poszczególnych dowodów. Już w tym miejscu należy zasygnalizować, że pomimo formalnej złożoności apelacji adwokata K. K., każdy z podniesionych we wnioskach czy zarzutach apelacji wątków stanowił przedmiot rozważań Sądu Apelacyjnego w (...), czemu dał on wyraz w obszernym, bo liczącym 90 stron uzasadnieniu (odnosząc się do zarzutów i wniosków apelacyjnych adwokata K. K. na stronach 3-85). obrońca skazanej usiłuje zatem ponownie poddać kontroli odwoławczej orzeczenie sądu pierwszej instancji, ignorując wymogi wynikające z normatywnego ukształtowania podstaw kasacyjnych. Zarzut o charakterze apelacyjnym nie może bowiem — wbrew wyraźnym wymogom ustawy postępowania karnego, która dopuszcza kwestionowanie nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia jedynie orzeczenia sądu instancji odwoławczej — stanowić podstawy do inicjowania kontroli w postępowaniu kasacyjnym. Ten zabieg o charakterze czysto formalnym miał na celu wyłącznie swoiste przesłonięcie tego, że kasacją — obchodząc wyraźne rygory procesowe postępowania nadzwyczajnozaskarżeniowego — usiłuje zaatakować się wprost orzeczenie sądu pierwszej instancji i wywołać ponowną kontrolę apelacyjną. Zestawienie treści uzasadnień obu środków odwoławczych (tj. zwyczajnego i nadzwyczajnego środka zaskarżenia), sporządzonych przez obrońcę H.R. – adwokata K. K. dowodzi, że w kasacji, obrońca ponownie podnosi tę samą argumentację, którą zaprezentował w uzasadnieniu apelacji wniesionej od orzeczenia Sądu Okręgowego w G. W orzecznictwie najwyższej instancji sądowej, Sąd Najwyższy niejednokrotnie zwracał uwagę, że powtórzenie w kasacji zarzutów i argumentacji przedstawionej uprzednio w zwyczajnym środku odwoławczym może

być skuteczne tylko wówczas, gdy sąd drugiej instancji nie rozpozna należycie wszystkich zarzutów i nie odniesie się do nich w uzasadnieniu swojego orzeczenia w sposób zgodny z wymogami określonymi w art. 457 § 3 k.p.k. (tj. bez wskazania czym kierował się sąd wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji sąd uznał za zasadne albo niezasadne). W sprawie niniejszej taka sytuacja nie zachodzi, a uzasadnienie Sądu Apelacyjnego w (...) odpowiada wymogom art. 457 § 3 k.p.k.

Analizując treść zarzutów kasacji adwokata K.K. już na pierwszy rzut oka widoczne jest, że popada on w pewną sprzeczność, polegającą na jednoczesnym zarzucaniu Sądowi Apelacyjnego w (...) nierozważenia określonych zarzutów apelacji, jak i rozważenia ich w sposób nienależyty. Otóż w pkt II.1.a *petitum* kasacji adwokata K. K., jej autor zarzuca sądowi drugiej instancji rozważenie wskazanych tam zarzutów apelacyjnych (m. in. oznaczonych w *petitum* apelacji adwokata K. K. pod pkt 8.o; 8.r; 8.s; 8.x; 8.y; 8.z; 9.c; 9.d; 9.e; 9.f; II.c; II.d; II.e; II.f; II.g; II.h) w sposób rażąco naruszający standardy, wynikające z przepisów Kodeksu postępowania karnego. Z kolei w pkt II.1.b *petitum* kasacji, jej autor podnosi nierozpoznanie przez sąd odwoławczy wskazanych tam zarzutów apelacyjnych, pośród których również znajdują się zarzuty oznaczone w *petitum* apelacji adwokata K.K. pod pkt 8.o; 8.r; 8.s; 8.x; 8.y; 8.z; 9.c; 9.d; 9.e; 9.f; II.c; II.d; II.e; II.f; II.g; II.h. Świadczy to o niekonsekwencji nadzwyczajnego środka zaskarżenia, bowiem zarzut rozważenia danych zarzutów apelacyjnych w sposób nie hołdujący normom dotyczącym standardów kontroli apelacyjnej stoi w sprzeczności z zarzutem nierozważenia ich w ogóle.

Przechodząc do oceny zarzutu kasacyjnego adwokata K.K. z pkt. II.1.a. *petitum* kasacji należy stwierdzić, że autorowi nie udało się wykazać, aby Sąd Apelacyjny w (...) rozważył wskazane w nim zarzuty apelacyjne (przedstawione w punktach 2.a; 3.a; 4.a; 7.a; 7.b; 8.a; 8.b; 8.c; 8.d; 8.e; 8.f; 8.g; 8.h; 8.i; 8.j; 8.k; 8.l; 8.o; 8.r; 8.s; 8.x; 8.y; 8.z; 9.c; 9.d; 9.e; 9.f; 9.h; II.b; II.c; II.d; II.e; II.f; II.g; II.h; III.a apelacji od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z 20 grudnia 2019 r. sygn. akt II AKA (...)) w sposób rażąco naruszający standardy wynikające z przepisów postępowania karnego. Sąd odwoławczy rozważył zarzuty apelacyjne w sposób rzetelny,

konkretny i w przekonujący. W tym miejscu należy przypomnieć, iż stopień szczegółowości rozważań sądu *ad quem* uzależniony jest od jakości oceny dokonanej przez sąd *meriti*. Jeżeli ocena ta spełnia wymogi nałożone przez reguły wynikające z art. 7 k.p.k., to wówczas sąd drugiej instancji nie ma obowiązku drobiazgowego odnoszenia się do zarzutów apelacji, kwestionujących *de facto* taką ocenę. W takiej sytuacji wystarczające jest przedstawienie zasadniczych powodów, dla których zarzuty apelacji uznano za niezasadne. Jakkolwiek jest rzeczą oczywistą, iż na sądzie odwoławczym ciąży obowiązek rozpoznania wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, nie oznacza to jednak bezwzględneho wymogu szczegółowego umotywowania każdego argumentu, którym kierował się sąd uznając określone zarzuty za zasadne bądź bezzasadne. Jeżeli Sąd Apelacyjny w (...) podzielił w pełni dokonaną przez Sąd Okręgowy w G. (i wyczerpującą przez ten sąd uzasadnioną) ocenę dowodów oraz dokonane przezeń ustalenia faktyczne, to był uprawniony do odstąpienia od szczegółowego odnoszenia się w uzasadnieniu swojego wyroku do zarzutów apelacji, gdyż byłoby to zbędnym powtórzeniem argumentacji tego sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2009 r., sygn. III KK 381/08, SIP «Lex» nr 512100, postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 października 2007 r., sygn. III KK 120/07, SIP «Lex» nr 322853, z dnia 2 sierpnia 2006 r., sygn. II KK 238/05, SIP «Lex» nr 193046). Skoro w przedmiotowej sprawie sąd *meriti* sporządził uzasadnienie wyroku z dnia 30 stycznia 2019 r. w taki sposób, iż w pełni odpowiadało wymogom wskazanym w przepisie art. 424 § 1 k.p.k., a ponadto zawiera ono pełną i rzetelną ocenę całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego, której skarżący nie był w stanie skutecznie zakwestionować, to Sąd Apelacyjny w (...) nie miał potrzeby jeszcze bardziej szczegółowego, niż to uczynił, odnoszenia się do poszczególnych zarzutów apelacji. Nie wdając się w ocenę kontroli przeprowadzonej przez sąd drugiej instancji w zakresie każdego z zarzutów apelacyjnych z osobna, Sąd Najwyższy w pełni podziela przedstawioną argumentację, nie dopatrując się naruszenia rozważenia wskazanych zarzutów w sposób rażąco naruszający standardu normującego zasady prowadzenia kontroli apelacyjnej i sposób sporządzania uzasadnień w postępowaniu odwoławczym. Sąd Apelacyjny w (...) rozważył każdy zarzut apelacji, a podejmując decyzję o

nieuwzględnieniu, każdorazowo wyjaśnił, dlaczego argumenty wskazane w apelacji uznał za niezasadne

Odnosząc się do zarzutu wyartykułowanego w pkt II.1.b *petitum* kasacji adwokata K. K. i w pkt 1.3 *petitum* kasacji adwokata M. G., to nasuwa się myśl, że obaj obrońcy zdają się nie dostrzegać obszernych wywodów sądu odwoławczego, odnoszących się do zarzutów wyartykułowanych w apelacji. Szczegółowa analiza treści uzasadnienia Sądu Apelacyjnego w (...) przekonuje o rozpoznaniu wszystkich zarzutów, stawianych pod adresem Sądu Okręgowego w G. Partia motywacyjna nadzwyczajnego środka zaskarżenia wywiedzionego przez adwokata K.K. zawiera podobną argumentację, która już została zaprezentowana w apelacji od wyroku *meriti*, do której odnosi się także adwokat M. G. I tak:

1. do zarzutu z pkt. 4.b i 4.c *petitum* apelacji, Sąd Apelacyjny w (...) odniósł się na stronie 9 uzasadnienia formularzowego,
2. do zarzutu z pkt. 8.m *petitum* apelacji, Sąd Apelacyjny w (...) odniósł się na stronie 21 uzasadnienia formularzowego,
3. do zarzutu z pkt. 8.ł, 8.n i 8.o *petitum* apelacji, Sąd Apelacyjny w (...) odniósł się na stronie 22 uzasadnienia formularzowego,
4. do zarzutu z pkt. 8.p i 8.q *petitum* apelacji, Sąd Apelacyjny w (...) odniósł się na stronie 23 uzasadnienia formularzowego,
5. do zarzutu z pkt. 8.r i 8.s *petitum* apelacji, Sąd Apelacyjny w (...) odniósł się na stronie 24 uzasadnienia formularzowego,
6. do zarzutu z pkt. 8.x, 8.y i 8.z *petitum* apelacji, Sąd Apelacyjny w (...) odniósł się na stronie 25 uzasadnienia formularzowego,
7. do zarzutu z pkt. 9.b *petitum* apelacji, Sąd Apelacyjny w (...) odniósł się na stronie 31 uzasadnienia formularzowego,
8. do zarzutu z pkt. 9.c i 9.d *petitum* apelacji, Sąd Apelacyjny w (...) odniósł się na stronie 33 uzasadnienia formularzowego,

9. do zarzutu z pkt. 9.e i 9.f *petitum* apelacji, Sąd Apelacyjny w (...) odniósł się na stronie 35 uzasadnienia formularzowego,
10. do zarzutu z pkt. 9.m *petitum* apelacji, Sąd Apelacyjny w (...) odniósł się na stronie 42 uzasadnienia formularzowego,
11. do zarzutu z pkt. 9.n *petitum* apelacji, Sąd Apelacyjny w (...) odniósł się na stronie 43 uzasadnienia formularzowego,
12. do zarzutu z pkt. 9.o *petitum* apelacji, Sąd Apelacyjny w (...) odniósł się na stronie 44 i 45 uzasadnienia formularzowego,
13. do zarzutu z pkt. 9.u *petitum* apelacji, Sąd Apelacyjny w (...) odniósł się na stronie 54 uzasadnienia formularzowego,
14. do zarzutu z pkt. 9.v i 9.w *petitum* apelacji, Sąd Apelacyjny w (...) odniósł się na stronie 55 uzasadnienia formularzowego,
15. do zarzutu z pkt. 9.x *petitum* apelacji, Sąd Apelacyjny w (...) odniósł się na stronie 56 uzasadnienia formularzowego,
16. do zarzutu z pkt. II.a *petitum* apelacji, Sąd Apelacyjny w (...) odniósł się na stronie 57 uzasadnienia formularzowego,
17. do zarzutu z pkt. II.c, II.d i II.e *petitum* apelacji, Sąd Apelacyjny w (...) odniósł się na stronie 59 uzasadnienia formularzowego,
18. do zarzutu z pkt. II.f i II.g *petitum* apelacji, Sąd Apelacyjny w (...) odniósł się na stronie 60 uzasadnienia formularzowego,
19. do zarzutu z pkt. II.h *petitum* apelacji, Sąd Apelacyjny w (...) odniósł się na stronie 61 uzasadnienia formularzowego.

Adw. K. K. wskazał także na nierozważenie przez sąd odwoławczy zarzutu, który miał zostać podniesiony w pkt I.b *petitum* apelacji. Analiza jednostek redakcyjnych, którymi opatrzone zostały poszczególne zarzuty apelacji adwokata K.K. od wyroku Sądu Okręgowego w G. prowadzi jednak do przekonania, że w *petitum* ww. zwyczajnego środka zaskarżenia brak jest zarzutu, opatrzonego

numeracją „pkt I.b”. Nie sposób zatem czynić zarzutu pod adresem sądu odwoławczego, że nie rozpoznał zarzutu, którego w niej nie było ma.

Z uzasadnienia zarzutów kasacyjnych wolno wnioskować, że obaj obrońcy skazanej H. R. upatrują naruszenia przez sąd *ad quem* przepisów postępowania karnego poprzez rozpoznanie części zarzutów w sposób odsyłający do argumentacji, zawartej we wcześniejszych fragmentach uzasadnienia sądu odwoławczego. Na stronie 24 kasacji adwokata K. K. znajduje się m. in. stwierdzenie, że: „[z]a rzetelne (w rozumieniu przepisu art. 457 § 3 k.p.k.) nie może być uznane rozpoznanie zarzutów apelacyjnych wskazanych w punkcie 4.b; 4.c; 8.f; 8.g; 8.m; 8.n; 8.o; 8.p; .q; 8.r; 8.s; 8.x; 8.y; 8. z apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w G., gdy jedynym uzasadnieniem nieuwzględnienia tychże zarzutów jest odesłanie do wcześniejszego fragmentu uzasadnienia wyroku Sądu II instancji”. Wbrew sugestiom obu skarżących, przedstawiona argumentacja autorów kasacji nie zasługuje na uwzględnienie. W tym miejscu należy zauważyć, że § 3 art. 457 k.p.k. stanowi, że w uzasadnieniu należy podać, czym kierował się sąd wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji sąd uznał za zasadne albo niezasadne. Oznacza to, że motywacyjna część uzasadnienia powinna zawierać argumentację wskazującą, dlaczego zarzuty i wnioski apelacji zostały uznane za zasadne albo niezasadne. Ponadto z art. 433 § 2 k.p.k. wynika, że sąd odwoławczy jest obowiązany rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym, chyba że ustawa stanowi inaczej. Ustawodawca nie określił zatem techniki sporządzania uzasadnień, a odwołanie się przez sąd odwoławczy do argumentacji przedstawionej we wcześniejszej części uzasadnienia przeciwdziało nadmiernemu rozbudowaniu (i tak obszernego) uzasadnienia, co mogłoby przyczynić się do jego nieczytelności. Istotne jest bowiem jedynie to, by w pisemnych motywach orzeczenia odnaleźć replikę na wszystkie zarzuty. Kwestia techniki sporządzania uzasadnienia jest w tej perspektywie wtórna.

W tym zakresie na pełną aprobatę zasługuje stanowisko prokuratora, który w odpowiedzi na kasację wywiedzioną przez adwokata K. K. podniósł, że sam brak literalnego odniesienia się do zarzutów, w stosunku do których zastosowano metodę odesłania do argumentacji przedstawionej w innych punktach uzasadnienia

nie powoduje, że sądowi odwoławczemu można zarzucić, iż nie odniósł się do nich w ogóle. Nie stanowi to rażącego naruszenia prawa, o którym mowa w art. 523 § 1 zd. 1 k.p.k., a tym bardziej taki zabieg metodologiczny nie mogło mieć wpływu na treść wydanego w sprawie przez sąd odwoławczy orzeczenia.

W wyżej opisanych warunkach, teza o braku odniesienia się do wskazanych w treści niniejszego uzasadnienia zarzutów apelacyjnych nie znajduje oparcia w analizie pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia, skoro każde z zagadnień podniesionych w skardze apelacyjnej było przedmiotem rozważań sądu odwoławczego. Jedynie na marginesie (bo nie było to przesłanką uznania kasacji w tej sprawie za oczywiście bezzasadną) trzeba odnotować, że od dnia 5 października 2019 r. obowiązuje przepis art. 537a k.p.k. (dodany przez art. 1 pkt 94 ustawy z dnia 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego), który wyłączył normę art. 457 § 3 k.p.k., jako podstawę uchylenia wyroku sądu odwoławczego w postępowaniu kasacyjnym. Co za tym idzie, nawet gdyby — wyłącznie hipotetycznie — przyjąć, że Sąd Apelacyjny w (...) naruszył w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia normę prawną wynikającą z art. 457 § 3 k.p.k., to i tak wyrok z dnia 20 grudnia 2019 r. (sygn. II AKa (...)) nie mógłby zostać uchylony w związku z niespełnieniem przez uzasadnienie rozstrzygnięcia wymogów wskazanych w treści art. 457 § 3 k.p.k. z uwagi na zakaz wynikający z treści art. 537a k.p.k. Nieprawidłowe sporządzenie uzasadnienia wyroku przez sąd odwoławczy nie może mieć w ogóle wpływu na treść wyroku, skoro sporządzane jest po jego wydaniu, i z tego względu jest logicznym niepodobieństwem, aby jego treściowa zawartość mogła mieć wpływ na wcześniej wydany wyrok (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2019 r., sygn. IV KK 170/19, SIP «Legalis» 1935528). Sam fakt, że pisemne uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego nie spełnia wymogu określonego w art. 457 § 3 k.p.k. nie przesądza o tym, iż postępowanie poprzedzające wydanie wyroku sądu odwoławczego było wadliwe. Zapadłe rozstrzygnięcie nadal korzysta z domniemania prawidłowości.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania należy stwierdzić, że nawet gdyby przyjąć, że Sąd Apelacyjny w (...) w uzasadnieniu wyroku z dnia 20 grudnia 2019 r. nie podał motywów (bądź też podał je w sposób zbyt lakoniczny), którymi kierował się wydając wyrok oraz nie wskazał, dlaczego zarzuty (przedstawione przez

obrońcę H. R. w wywiedzionej apelacji uznać za zasadne albo niezasadne — co, jak powiedziano wyżej, nie miało miejsca w niniejszej sprawie to i tak uchybienie takie nie mogłoby stanowić podstawy uchylenia zaskarżonego wyroku sądu odwoławczego.

Przechodząc obecnie do analizy zarzutów kasacyjnych, przedstawionych przez drugiego z obrońców skazanej – adwokata M. G., nie sposób podzielić argumentacji skarżącego, wspierającej wywiedzione w kasacji zarzuty.

Pierwszy z nich dotyczy naruszenia przez Sąd Apelacyjny w (...) art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. oraz art. 42 § 1 k.p.k. w zw. z art. 41 § 1 k.p.k. i art. 44 k.p.k. oraz art. 440 k.p.k. Zdaniem autora kasacji, orzekający w sprawie sędziowie – zarówno sądu pierwszej jak i drugiej instancji – ulegli podświadomemu i nieusuwalnemu przekonaniu o popełnieniu przez skazaną H. R. przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. Owe przekonanie miało się narodzić w związku z dopuszczeniem przez sąd pierwszej instancji dowodu z nagrania przesłuchania H. R. w charakterze podejrzanej, połączonego z przyznaniem się przez nią w toku tego przesłuchania do winy, z uwagi na sposób ustawienia kamery w trakcie rejestracji przesłuchania, a orzekający w sprawie sędziowie mieli być świadomi wystąpienia tego zjawiska psychologicznego, w związku z opinią wydaną w sprawie przez biegłego B. W. W związku z tym obrońca skazanej doszedł do przekonania, że Sąd Apelacyjny w (...) winien uznać, iż cały skład sędziowski sądu *meriti* powinien wyłączyć się z urzędu od orzekania w sprawie skazanej H. R., a ponadto, że powinien to również uczynić cały skład sędziowski sądu odwoławczego, który również – w ocenie skarżącego – w związku z przeprowadzaniem kontroli instancyjnej i rozpoznaniu zarzutu apelacyjnego, uległ podświadomemu zmanipulowaniu. Na poparcie argumentacji, adwokat M. G. powołuje się na treść ustnej opinii biegłego psychologii społecznej – profesora B. W., składanej w toku postępowania dowodowego przed sądem pierwszej instancji w dniu 6 lipca 2018 r. (k. 1547-1551, t. VIII).

W pierwszej kolejności należy zasygnalizować, że Sąd Apelacyjny w (...), w toku kontroli instancyjnej zaskarżonego apelacją orzeczenia – w sposób hołdujący normom wynikającym z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. – odniósł się do

zarzutu naruszenia art. 42 § 1 k.p.k. w zw. z art. 41 § 1 k.p.k. i art. 44 k.p.k., a uczynił to na stronie 76 uzasadnienia (sekcja 1.12 uzasadnienia formularzowego sądu odwoławczego), zaś w odniesieniu do opinii biegłego na k. 28-29 uzasadnienia (sekcja 9.a. uzasadnienia formularzowego). Uzasadniając decyzję co do nieuwzględnienia tego zarzutu, sąd *ad quem* przedstawił i omówił aspekt subiektywnej i obiektywnej bezstronności sędziego. Powołał się w tym zakresie nie tylko na bogate orzecznictwo sądów polskich, ale również na wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Na tej podstawie sąd odwoławczy stwierdził, że brak było jakichkolwiek podstaw, by przyjąć, że cały skład sądu pierwszej instancji powinien – tak w subiektywnym jak i obiektywnym znaczeniu – wyłączyć się od orzekania w sprawie skazanej H. R. W odniesieniu do opinii wydanej przez biegłego Sąd Apelacyjny w (...) stwierdził, że: „w [niniejszej sprawie] nie można stracić z pola widzenia, iż od H. R. uzyskano nie tyle samo przyznanie się do winy, ile też przede wszystkim wyjaśnienia, które są obszerne, wewnętrznie spójne, jak też korespondujące ze zgromadzonym materiałem dowodowym. Nie jest więc tak, że potencjalne wywieranie wpływu na oskarżoną zaowocowało jedynie samym przyznaniem się lub lapidarnym potwierdzeniem elementów zarzutu. Przeciwnie, oskarżona wyjaśniła także ten element, który był niezrozumiały dla funkcjonariuszy policji, to jest okoliczności zdjęcia koszulki przez pokrzywdzonego” (strona 28-29 uzasadnienia sądu odwoławczego).

Ponadto, jak wynika z akt sprawy, żaden z obrońców w toku postępowania pierwszoinstancyjnego jak i odwoławczego nie złożył wniosku o wyłączenie sędziów od orzekania w sprawie H. R. Skoro w ocenie adwokata M. G. chodzi o tego rodzaju okoliczność, która wywołać miała uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności orzekających w sprawie sędziów (zarówno Sądu Okręgowego w G. jak i Sądu Apelacyjnego w (...)), to nic nie stało na przeszkodzie, aby złożył w tym zakresie stosowny wniosek.

Argumentacja przedstawiona w uzasadnieniu zarzutu wskazuje jednak, że autor kasacji nie tyle kwestionuje naruszenie art. 41 § 1 k.p.k., ale ocenę konkretnego dowodu, tj. dowodu z nagrania przesłuchania H. R. w charakterze podejrzanej, podczas którego przyznała się do zabójstwa T. M., a w zasadzie

próbuje wykazać, że dowód ten nie powinien w ogóle być zaliczony w poczet materiału dowodowego. W takim układzie zasadne byłoby raczej postawienie zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k. niż 41 § 1 k.p.k. Nie należy jednak zapominać, że każdorazowo kwestia oceny dowodów należy do sądu, a zasięgnięcie opinii biegłego konieczne jest wtedy, kiedy rozstrzygnięcie sprawy wymaga wiedzy specjalnej. Ocena relacji skłózonej przez H.R. na etapie, na którym była osobą podejrzaną, takiej wiedzy nie wymaga. Ponadto, gdyby uznać, że motywy przedstawione przez adwokata M. G. są zasadne, prowadziłoby to do trudnego do zaakceptowania i niewiele mającego wspólnego z zasadą swobodnej oceny dowodów wniosku. Otóż przyjmując, że sposób, w jaki dokonano nagrania przesłuchania podejrzaną H. R. (kadrowanie na osobę przesłuchiwaną) w powiązaniu z jednoczesnym przyznaniem się przez nią do popełnienia zarzucanego jej czynu w trakcie tego przesłuchania, wywołuje u każdej z osób oglądających ww. nagranie „podświadome i nieusuwalne przekonanie” co do winy H. R. należałoby bowiem stwierdzić, że każdy kolejny sędzia rozpoznający sprawę i zapoznający się z materiałem dowodowym również ulegnie takiemu przekonaniu, w konsekwencji nie można byłoby utworzyć nigdy żadnego składu sądu, który mógłby rozpoznać sprawę H. R. w której jednym z głównych dowodów była wideo rejestracja przesłuchania.

W polu widzenia Sądu Apelacyjnego w (...) znalazł się także zarzut rażącego naruszenia domniemania niewinności (pkt 1.2. *petitum* kasacji adwokata M. G.). Został on rozpoznany przez sąd odwoławczy na stronach 27-30 i 65 uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego (sekcja 9.a oraz 1.2 uzasadnienia formularzowego) w sposób dogłębny i szczegółowy. Sąd Apelacyjny w (...) uznał, że w tym zakresie apelacja obrońcy stanowi próbę podważenia ustaleń faktycznych, poczynionych przez sąd *meriti*. Zdaniem najwyższej instancji sądowej, w ten sam sposób należy ocenić powielenie go w kasacji. Jak słusznie bowiem podkreślił sąd odwoławczy, aprobowując argumentację przyjętą przez sąd pierwszej instancji, H. R. w toku przesłuchania jeszcze w charakterze podejrzaną wprost przyznała się do zabójstwa (co widać na nagraniu wideo), składając długie i wyczerpujące wyjaśnienia, które następnie odczytywała w obecności prokuratora i wносиła o ich uzupełnienie czy sprostowanie. Będąc przesłuchiwaną w toku posiedzenia w

przedmiocie tymczasowego aresztowania, H. R. wprost podała (gdy zmieniała już swoje wyjaśnienia), że „musiała wszystko zmyślić – a więc *de facto* potwierdziła, że nikt nie sugerował jej określonego przebiegu zdarzeń, skoro według swojego stanowiska zmyśliła przebieg wydarzeń” (strona 27 uzasadnienia sądu odwoławczego). Sąd *ad quem* zwrócił także uwagę na przebieg eksperymentu procesowego, podczas którego H. R. odtworzyła bieg wydarzeń z dnia 2 czerwca 2016 r. Sąd odwoławczy następnie odniósł się szczegółowo do każdej z tez przedstawianych przez obrońcę, podając przyczyny uznania ich za dowolne.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy oddalił obie kasacje jako oczywiście bezzasadne, o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzekając na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.